

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 marca 2016 roku Sąd Rejonowy w dla Ł. w Ł., w sprawie z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. przeciwko J. K. o zapłatę:

1. zasądził od pozwanej J. K. na rzecz powoda (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 8968, 33 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia 14.08.2014 roku do dnia zapłaty, przy czym za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty w wysokości nie większej niż odsetki maksymalne za opóźnienie oraz kwotę 1517,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa, Sądowi Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na rzecz pełnomocnika z urzędu pozwanej adw. M. R. kwotę 1200 zł wraz z podatkiem VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Powyższe orzeczenie zaskarżyła apelacją pozwana w części, tj. w punkcie 1. Rozstrzygnięciu skarżąca zarzuciła naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 231 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. i art. 316 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę dowodów i ustalenie stanu faktycznego z pominięciem faktów mających znaczenie dla sprawy, w szczególności pominięcie dowodu z dokumentu w postaci oświadczenia pozwanej o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania, a w konsekwencji naruszenie art. 320 § 2 k.p.c. przez jego niezastosowanie, to jest przez nierozłożenie świadczenia na raty, w sytuacji gdy sytuacja majątkowa pozwanej uzasadnia oznaczenie sposobu wykonania zobowiązania w taki sposób.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżąca przez pełnomocnika profesjonalnego wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez rozłożenie zasądzonych od pozwanej na rzecz powoda kwoty na miesięczne raty w wysokości 1000 zł oraz zasądzenie na rzecz pełnomocnika z urzędu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji – według obowiązujących norm.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji pozwanej i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przedmiotowa sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym uregulowanym w art. 505 1 k.p.c. - art. 505 14 k.p.c. W postępowaniu uproszczonym apelację można oprzeć na dwóch wskazanych w przepisie art. 505 9 § 1 1 k.p.c. podstawach: naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. W świetle stanowiska Sądu Najwyższego apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter apelacji ograniczonej (por. stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55, mającej moc zasady prawnej). Oznacza to, że jej celem jest kontrola wyroku wydanego przez sąd pierwszej instancji (z punktu widzenia jego zgodności z materiałem procesowym pozostającym w dyspozycji sądu orzekającego) w granicach wyznaczonych przez treść zarzutów apelacji.

W postępowaniu uproszczonym jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505 13 § 2 k.p.c.).

Sąd drugiej instancji oddala apelację również wtedy, gdy mimo naruszenia prawa materialnego lub przepisów postępowania albo błędnego uzasadnienia zaskarżony wyrok odpowiada prawu. (art. 505 12 § 3 k.p.c.).

Apelacja powódki jest bezzasadna i podlega oddaleniu. W ocenie Sądu Okręgowego, zarzuty podniesione przez skarżącą nie zasługują na uwzględnienie.

Odnosząc się do sformułowanych w apelacji zarzutów, należy stwierdzić, że w gruncie rzeczy sprowadzały się one do podważenia dokonanej przez Sąd I instancji oceny materiału dowodowego, w szczególności pominięcia dowodu z dokumentu w postaci oświadczenia pozwanej o stanie rodzinnym, majątkowym, dochodach i źródłach utrzymania i w konsekwencji nierozłożenia zasądzonego przez Sąd I instancji świadczenia na raty. Stwierdzić w tym miejscu należy, że w istocie treść tych zarzutów jest ze sobą powiązana, dlatego zasadnym było odniesienie się do nich w sposób łączny.

Domniemanie faktyczne, przewidziane art. 231 k.p.c., jest środkiem pozwalającym ustalić określony element stanu faktycznego, konstruowanym z uwzględnieniem reguł z art. 233 § 1 k.p.c., a tym samym należy do kręgu czynności związanych z dokonywaniem ustaleń faktycznych i oceny dowodów. Zastosowanie tego sposobu dokonania ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia powinno mieć miejsce, gdy brak jest bezpośrednich środków dowodowych albo istnieją znaczne utrudnienia dla wykazania faktu, a jednocześnie jego ustalenie jest możliwe przy zastosowaniu reguł logicznego rozumowania przy uwzględnieniu zasad wiedzy i doświadczenia życiowego (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2012 roku IV CSK 486/11, opubl. L.).

Treścią domniemania faktycznego jest uznanie za istniejący określonego faktu wynikającego z wzajemnego, logicznego związku pomiędzy innymi, ustalonymi faktami i sądami o tych faktach. Fakt domniemany nie wymaga ani twierdzenia, ani dowodzenia, natomiast twierdzenia i dowodzenia wymagają fakty składające się na podstawę faktyczną domniemania. Generalnie przyjmuje się, że przy konstruowaniu domniemania faktycznego, obok zasad logiki, istotną rolę odgrywają zasady doświadczenia. W szczególności domniemanie faktyczne nie powinno być sprzeczne z tymi zasadami (zob. postanowienie Sadu Najwyższego z 17.10.2000 r., I CKN 1196/98, opubl. L.).

Zgodnie z brzemieniem art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zachowanie wymogów określonych tym przepisem wymaga, aby sąd wziął pod uwagę wszystkie dowody przeprowadzone w sprawie, dokonał ich konfrontacji i na tej podstawie wyciągnął logicznie uzasadnione wnioski, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego. W świetle ugruntowanej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy. Jest to szczególnie istotne w sprawach, w których ocena dowodów w istocie sprowadza się do tego, której ze stron procesu dać wiarę (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00). Okoliczność, że z przeprowadzonych dowodów można wyciągnąć także wnioski odmienne, nie uzasadnia zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Wobec powyższego stwierdzić należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie zebranego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy w zakresie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych opartych na materiale dowodowym zebrany w sprawie. Dokonane ustalenia nie są ani sprzeczne z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, ani też nie zostały dokonane z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c., który to przepis uprawnia sąd do oceny wiarygodności i mocy dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Przepis ten z jednej strony uprawnia sąd do oceny tychże dowodów według własnego przekonania z drugiej natomiast strony zobowiązuje sąd do wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Dopuszczenie się obraży art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważania sprawy. Sąd Rejonowy nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, a wręcz przeciwnie dokonał wszechstronnej oceny dowodów, odniósł je wzajemnie do siebie i

przedstawił logiczną i poprawną ocenę ich wiarygodności. To, że ostateczna ocena tych dowodów okazała się dla skarżącej niepomysłna nie oznacza bynajmniej, że ocena ta jest wadliwa.

W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew zarzutom apelacji dotyczącym naruszenia art 231 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. zaskarżone rozstrzygnięcie oparte zostało na logicznej i zgodnej z zasadami prawidłowego rozumowania ocenie zgromadzonego materiału dowodowego. Należy podkreślić, iż Sąd Rejonowy dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów złożonych do akt. Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, jak również w następstwie bezbłędnie zastosowanych przepisów prawa materialnego. Sąd wydał wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy kwestie i dowody znalazły wyraz w toku postępowania sądowego, a trafność ich oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji nie może budzić wątpliwości. Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych opartych na materiale dowodowym zebrany w sprawie w zakresie oceny sytuacji rodzinnej i majątkowej pozwanej. Sąd I instancji ustalając stan faktyczny nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. Niezasadnym jest zarzut, iż Sąd meriti pominął dowód z dokumentu w postaci oświadczenia pozwanej o stanie rodzinnym i majątkowym. Sąd przy ustaleniu stanu faktycznego oparł się na oświadczeniu pozwanej o stanie rodzinnym i majątkowym skoro w uzasadnieniu stwierdza, iż powódka „mieszka razem z trójką dzieci, otrzymuje 1319 zł świadczeń socjalnych”.

Mając powyższe na uwadze należy przejść do analizy kolejnego zarzutu apelacyjnego, tj. naruszenia przepisu art 320 k.p.c. Podstawę rozłożenia na raty zasądzzonego świadczenia stanowią „szczególnie uzasadnione” okoliczności. Ocena, czy zachodzą one w rozpoznawanej sprawie należy do Sądu orzekającego, któremu ustawodawca pozostawił swobodę, ograniczoną – podobnie jak przy ocenie materiału będącego podstawą ustaleń faktycznych (art. 233 § 1 k.p.c.) – doświadczeniem życiowym i zasadą wszechstronności. Podważenie prawidłowości rozstrzygnięcia o wysokości rat, jak i terminu ich płatności nie może nastąpić bez podważenia wyników oceny sędziowskiej (tak S.N. w wyroku z dnia 13 kwietnia 1999r., II CKN 124/98, LEX nr 521913).

Należy mieć na uwadze, że przepis art. 320 k.p.c. jest stosowany przez sąd fakultatywnie. Sąd może (ale nie musi) rozłożyć zasądzone świadczenie na raty.

Przepis art. 320 k.p.c. daje Sądowi możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawa materialnego. Uprawnienie do rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty przysługuje Sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby go na niepowetowane szkody. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być obiektywne bądź subiektywne - spowodowane działaniem samego dłużnika. Rozłożenie na raty należności nie eliminuje konieczności uwzględnienia żądania powoda zasądzenia na jego rzecz odsetek za okres do dnia wydania wyroku zasądzającego świadczenie, powoduje natomiast, że nie przysługują mu odsetki od świadczeń ratalnych za okres pomiędzy wydaniem wyroku a datą płatności poszczególnych rat (por. uchwała składu 7 Sędziów Sądu Najwyższego z 22 września 1970 roku, III PZP 11/70, OSNCP 1971/4/61, a także L. Stecki: Glosa do uchwały z 22 września 1970 roku, III PZP 11/70, OSPiKA 1971/11/202; por. też W. Siedlecki, w: Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz, t. I, Warszawa 1975, s. 504).

Zdaniem Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie nie istnieją podstawy do rozłożenia na raty zasądzzonego świadczenia, zwłaszcza wobec tego, że pozwana nie udowodniła okoliczności faktycznych przemawiających za rozłożeniem długu na raty. Należy wskazać, że ryzyko wystąpienia okoliczności uniemożliwiających lub utrudniających spłatę kredytu obciąża pożyczkobiorcę, czyli pozwaną. Pozwana złożyła wprawdzie oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania, jednak nie było ono wystarczające dla przyjęcia, że wniosek o rozłożenie na raty zasądzzonego świadczenia jest zasadny. Pozwana ma trójkę dzieci. Z funduszu alimentacyjnego otrzymuje na dzieci 400 zł. Pozwana utrzymuje się z zasiłku rodzinnego w kwocie 289 zł oraz dodatków do zasiłku rodzinnego w kwocie 630 zł. Nie pracuje.

W oświadczeniu pozwana wskazała, że nie posiada majątku w postaci nieruchomości, oszczędności bądź papierów wartościowych, czy też wierzycelności. Pozwana podała ponadto, że spłaca swoje zobowiązania z tytułu pożyczek/kredytów w łącznej wysokości 309 zł miesięcznie, jednak, nie podała ich np. poprzez załączenie umów stwierdzających takie zobowiązania i nie udowodniła przez jaki okres czasu zobowiązana jest jeszcze spłacać te pożyczki/kredyty. Podała również, że na opłaty z tytułu czynszu za najem przeznaczona 311 zł miesięcznie oraz 126 zł tytułem opłat za gaz i telewizję.

Powyższe okoliczności nie były wystarczające dla wykazania, że w niniejszej sprawie zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności, aby skorzystać wobec pozwanej z dobrodziejstwa o którym mowa w art. 320 k.p.c. i rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Rozłożenie zasądzonych świadczenia na raty jest dopuszczalne jedynie w wypadkach szczególnie uzasadnionych, a chronić ma wierzyciela przed dalszymi stratami, czyniąc realnym dobrowolne wykonanie wyroku przez dłużnika. Wszelkie okoliczności związane z wykazaniem zasadności wniosku o rozłożenie długu na raty, winny być przy tym udowodnione przez pozwaną, czemu pozwana nie sprostała. Postanowieniem z dnia 18 lutego 2015 roku oddalono zresztą wnioski pozwanej o zwolnienie od kosztów sądowych z uwagi na fakt, że na ówczesnym etapie procesu nie powstały żadne koszty sądowe, które pozwana zobowiązana byłaby ponieść.

Należy również podkreślić, iż pozwana nie stawiała się na termin rozprawy i nie złożyła wyjaśnień, co do swojej obecnej sytuacji majątkowej. Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku (I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76), że rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Pozwana w toku postępowania przed Sądem I instancji wniosła o rozłożenie długu na raty, jednak w tym zakresie należało uznać, że nie udowodniła ona swojej trudnej sytuacji życiowej i majątkowej.

W tym kontekście należy również wskazać, iż od wydania wyroku w niniejszej sprawie minęło osiem miesięcy, a od doręczenia pozwanej nakazu zapłaty, z którego dowiedziała się o obowiązku zapłaty dochodzonej przez stronę powodową kwoty - dwa lata. Tym samym uznać należy, iż pozwana powinna była liczyć się z możliwością nałożenia na nią obowiązku spłaty i poczynić w tym kierunku odpowiednie oszczędności. Ponadto pozwana w toku postępowania nie podjęła żadnych starań co do ratalnej spłaty długu. Wobec powyższego, rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w omawianym zakresie jawi się jako właściwe.

Mając powyższe na uwadze i nie znajdując podstaw do wzruszenia z urzędu zaskarżonego orzeczenia, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. art. 99 k.p.c., art. 109 § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 8 pkt 4 w zw. z § 16 ust.1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu oraz §2 pkt 4 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.